

Sygn. akt XIV C 532/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2024 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny

z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Jacek Grudziński

Protokolant st. sekr. sąd. Agnieszka Oszczypała

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2024 roku w Pile

sprawy z powództwa **M. K. i Ż. K.**

przeciwko **(...) Bankowi (...) SA z siedzibą w W.**

o zapłatę i ustalenie

1. Oddała powództwo w zakresie żądania głównego;
2. Zasądza od pozwanego (...) Banku (...) SA z siedzibą w W. na rzecz powodów M. K. i Ż. K. łącznie kwotę 52.593,44 zł (pięćdziesiąt dwa tysiące pięćset dziewięćdziesiąt trzy złote czterdzieści cztery grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 października 2019 roku do dnia zapłaty;
3. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów łącznie 14.025,18 zł (czternaście tysięcy dwadzieścia pięć złotych osiemnaście groszy) tytułem kosztów procesu, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
4. Oddała żądanie zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu w pozostałej części.

Jacek Grudziński

Sygn. akt 532/21

UZASADNIENIE

W pozwie z 18 czerwca 2021 roku powodowie M. K. i Ż. K. wnieśli o:

1. zasądzenie od strony pozwanej łącznie na ich rzecz kwoty 127.935,96 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego w związku z nieważnością zawartej przez strony umowy kredytu i pobraniem świadczeń nienależnych w okresie od 8 września 2009 r. do 8 sierpnia 2019 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 25 października 2019 r. do dnia zapłaty,

2. ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) z 8 kwietnia 2008 r. wobec stwierdzenia jej nieważności,

- ewentualnie w przypadku uznania przez Sąd umowy zawartej przez strony za zgodną z prawem i mogącą dalej obowiązywać w kształcie pozbawionym zapisów abuzywnych powodowie domagali się:

3. zasądzenia od strony pozwanej łącznie na ich rzecz kwoty 52.593,44 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego w związku z pobraniem środków tytułem spłaty kredytu w zawyżonej wysokości w okresie od 8 września 2009 r. do 8 sierpnia 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 25 października 2009 r. do dnia zapłaty.

W zakresie żądania zwrotu kosztów postępowania powodowie wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym:

a) opłat skarbowych od pełnomocnictwa,

b) kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty (zgodnie z art. 98 § 11 k.p.c.),

c) kosztów postępowania w przedmiocie zawiązania do próby ugodowej toczącego się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Woli w Warszawie, II Wydział Cywilny pod sygn. akt II Co 3319/19 w tym opłaty od wniosku w kwocie 200 zł, kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty (zgodnie z art. 98 § 11 k.p.c.).

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że istotą niniejszej sprawy jest kwestia oceny niezgodności z prawem powstałego między stronami niniejszego sporu stosunku prawnego oraz ocena postanowień zawartych w § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 zd. 2-4 i § 9 ust. 6 zd. 2-4 spornej umowy. Zdaniem powodów umowa łącząca ich z pozwanym jest nieważna z uwagi na przekroczenie granic swobody umów określonej w treści art. 353¹ k.c. poprzez zagwarantowanie sobie przez pozwanego pełnej dowolności w zakresie ustalania wysokości zobowiązań strony powodowej jako kredytobiorców, jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego w świetle art. 58 § 2 k.c. Skutkiem nieważności spornej umowy jest zaś powstanie sytuacji, gdy strony stają się wzajemnie względem siebie bezpodstawnie wzbogacone. Powodowie argumentowali przy tym, że posiadają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności spornej umowy. Argumentowali jednocześnie, że sporne postanowienia mają charakter niedozwolony (art. 385¹ § 1 k.c.), w ramach kwestionowania spornej umowy posiadają oni status konsumentów, sporne klauzule nie zostały z nimi indywidualnie uzgodnione i nie dotyczą głównych świadczeń stron, a nadto kształtują ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Przy czym uznanie powyższych postanowień za niedozwolone także skutkuje nieważnością spornej umowy.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto pozwany z ostrożności procesowej i na wypadek unieważnienia przez Sąd spornej umowy podniósł ewentualny zarzut potrącenia wierzytelności powoda o zapłatę dochodzonej w niniejszej sprawie kwoty z wzajemną wierzytelnością pozwanego o zwrot kwoty udzielonego powodowi kredytu tj. kwoty 190.000 zł oraz wierzytelności pozwanego z tytułu tzw. wynagrodzenia z tytułu korzystania z kapitału, tj. kwoty 69.225,73 zł, a w przypadku nieuwzględnienia powyższego zarzutu pozwany podniósł ewentualny zarzut zatrzymania kwoty 190.000 zł stanowiącej roszczenie pozwanego w stosunku do powoda o zwrot kwoty udzielonego powodowi kredytu oraz kwoty 69.225,73 zł stanowiącej roszczenie pozwanego o zwrot tzw. wynagrodzenia z tytułu korzystania z kapitału.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że umowa kredytu stanowi ważne i skuteczne zobowiązanie i brak jest podstaw do stwierdzenia jej nieważności z mocy prawa. Nadto umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej była prawnie

dopuszczalna nawet przed wejściem w życie ustawy z dnia 29 lipca 2021 r. o zmianie prawa bankowego oraz niektórych innych ustaw, tzw. ustawy antyspreadowej. Przy czym zdaniem banku kredyt indeksowany do waluty obcej nie jest kredytem złotowym, gdyż walutą przedmiotowego zobowiązania była i jest waluta obca. Pozwany argumentował także, że klauzulę indeksacyjną należy odróżnić od klauzuli walutowej. Zaś eliminacja z umowy klauzuli indeksacyjnej zniosłaby nie tylko sam mechanizm indeksacji, ale również unicestwiłaby ryzyko kursowe stanowiące główny przedmiot zawartej przez strony umowy. Z kolei bez powiązania kredytu z walutą CHF oparcie oprocentowania o wskaźnik (...) byłoby prawnie oraz ekonomicznie niemożliwe. Powyższe wyklucza w ocenie pozwanego „odfrankowanie” jako skutek abuzywności zakwestionowanych przez powodów postanowień umownych. Wykonanie umowy może zaś nastąpić przez spłatę kredytu we frankach szwajcarskich, albo przez zastosowanie średniego kursu Narodowego Banku Polskiego. Jednocześnie bank wskazał, że nieważenie umowy miałby szczególnie szkodliwe skutki dla konsumenta.

W piśmie z 29 sierpnia 2021 r. pozwany wniósł o zawieszenie niniejszego postępowania wobec uzależnienia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy od wyniku postępowania toczącego się przez Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej pod sygn. akt C 212/20 zainicjowanego na skutek wniosku o wydanie przez (...) orzeczenia w trybie prejudycjalnym (orzeczenia prejudycjalnego) sformułowanego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie postanowieniem z dnia 22 stycznia 2020 r. (sygn. akt II C 1367/17) oraz postępowania toczącego się przed Sądem Najwyższym zainicjowanego wnioskiem Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2021 r., znak (...) 1-4110-4/20 o rozstrzygnięcie przez skład całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego zagadnień prawnych budzących rozbieżności w wykładni prawa w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych.

W piśmie z 2 listopada 2021 r. powodowie wnieśli o oddalenie wniosku pozwanego wyrażonego w piśmie z dnia 29 sierpnia 2021 r.

Postanowieniem z dnia 4 lutego 2022 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu, sygn. akt XIV C 532/21 oddalił wniosek pozwanego o zawieszenie postępowania.

W piśmie z 15 czerwca 2023 r. powodowie podnieśli zarzut przedawnienia wszelkich roszczeń pozwanego wynikających z łączącej strony umowy kredytu z upływem 3 lat od dnia wypłaty kredytu oraz zakwestionowali skuteczność podniesionych przez pozwanego ewentualnych zarzutów potrącenia i zatrzymania.

Na rozprawie w dniu 5 marca 2024 r. strony podtrzymały swoje żądania i twierdzenia. Przy czym pełnomocnik pozwanego złożył do protokołu zarzut zatrzymania i potrącenia. Powodowie oświadczyli z kolei, że są świadomi skutków prawnych stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie czynności bankowych. Do 8 września 2018 r. działał pod (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W.. Na skutek dokonanych przez pozwanego przekształceń podmiotowych, tj. połączenia (...) Banku Spółka Akcyjna z siedzibą w W. z Bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W., pozwany stał się następcą prawnym (...) Banku Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

/okoliczności bezsporne, a nadto informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców KRS pozwanego k. 97-126/

Powodowie M. K. i Ż. K. są małżeństwem od 2007 r. W ich związku obowiązuje ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej.

Powodowie po zawarciu związku małżeńskiego zamieszkali w lokalu należący do brata powoda. Niemniej w 2008 r. właściciel zajmowanego przez nich mieszkania postanowił je sprzedać. Powodowie podjęli zaś decyzję o jego zakupie. W tym celu potrzebowali uzyskać finansowanie w kwocie ok. 190.000 zł. Dlatego też postanowili skorzystać z pomocy pośrednika finansowego, z którym odbyli ok. 2-3 spotkań. W trakcie rozmów z pośrednikiem finansowym powodowie

zostali poinformowani, że nie posiadają zdolności kredytowej pozwalającej im na uzyskanie kredytu złotowego w potrzebnej wysokości. Powodowie zostali przy tym poinformowani, że mogą uzyskać kredyt związany z frankiem szwajcarskim. Powyższy rodzaj kredytu został im przedstawiony jako jedyny sposób kredytowania, który pozwoli im na sfinansowanie zakupu wybranego przez nich mieszkania oraz bezpieczne rozwiązanie. Zarówno pracownik poprzednika prawnego pozwanego, jak i pośrednik finansowy przedstawili im CHF jako walutę, której kurs może różnić się jedynie o ok. 20-30 groszy. Powodowie, ani w banku, ani u pośrednika nie otrzymali jednak symulacji wpływu zmiany kursu franka szwajcarskiego na wysokość ich zobowiązania. Nie przedstawiono im także oferty związanej z zabezpieczeniem przed ryzykiem walutowym. Powodowie choć mieli świadomość wpływu zmian kursu franka szwajcarskiego na wysokość raty – działając w zaufaniu do banku i pośrednika kierowali się uzyskanymi zapewnieniami o bezpieczeństwie zaproponowanego im rodzaju kredytu.

Powodowie zapoznali z treścią umowy dopiero na spotkaniu w oddziale banku, na którym omówiono z nimi jedynie część jej postanowień m.in. tych dotyczących marży banku, czy kwoty kredytu. Podpisanie umowy nastąpiło przy tym pod presją czasu. Umowa została sporządzona przy wykorzystaniu stosowanego przez poprzednika prawnego pozwanego w tego rodzaju umowach wzoru. Powodowie nie negocjowali jej postanowień.

8 kwietnia 2008 r. powodowie jako konsumenci zawarli z (...) Bank S.A. z siedzibą w W., którego następcą prawnym jest pozwany (...) Bank (...) SA z siedzibą w W. umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) (zwaną dalej „umową” lub „umową kredytu”).

Integralną część umowy kredytu stanowiły „Ogólne Warunki Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe oraz Kredytów i Pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A. zwane dalej (...), stanowiące załącznik nr 1 do umowy, co do których kredytobiorcy oświadczyli, że zapoznali się z ich treścią i na stosowanie których wyrazili zgodę. (§ 1 ust. 2 umowy kredytu).

Bank, zgodnie z treścią umowy, udzielił powodom kredytu w wysokości 190.000,00 zł denominowanego (waloryzowanego) we franku szwajcarskim na okres 360 miesięcy od 8 kwietnia 2008 r. do 8 kwietnia 2038 r. na zasadach określonych w umowie i (...) wliczając w to: okres wykorzystania kredytu wynoszący o miesięcy, okres karencji w spłacie kredytu wynoszący 6 miesięcy oraz okres spłaty kredytu wraz z należnymi odsetkami wynoszący 354 miesiące (§ 2 ust. 1 umowy kredytu).

Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy kredytu kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu miała zostać określona według kursu kupna dewiz dla tej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu.

O wysokości wykorzystanego kredytu denominowanego (waloryzowanego) wyrażonej w walucie CHF, wysokości odsetek w okresie karencji oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w wyżej wymienionej walucie Bank miał informować Kredytobiorców w terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu na zasadach określonych w (...) (§ 2 ust. 3 umowy kredytu).

Kredyt przeznaczony był w kwocie 155.000 zł na zakup nieruchomości (lokalu mieszkalnego) położonej w P. przy ul. (...) (obecnie (...), dla której Sąd Rejonowy w Pile prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), kwocie 25.000 zł przeznaczona na remont i modernizację ww. nieruchomości, w kwocie 10.000 zł na wyposażenie lokalu mieszkalnego. Wartość kosztorysowa inwestycji wynosiła 190.000,00 zł, w tym szacunkowa wartość wyposażenia 10.000 zł.

Uruchomienie kredytu miało nastąpić jednorazowo w terminie od 10 kwietnia 2008 r. w formie przelewu na rachunek wskazany w umowie kupna sprzedaży zawartej w formie aktu notarialnego kwoty 155.000 zł, na rachunek kredytobiorcy numer (...) prowadzony przez (...) Bank SA kwoty 35.000 zł (§ 4 ust. 1 umowy kredytu).

Kredyt miał być wykorzystany w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu kredytu według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu (§ 4 ust. 1a umowy kredytu).

Zgodnie z § 6 ust. 1 umowy kredytu bank pobierał od kredytobiorcy prowizję za udzielenie kredytu nie później niż w momencie uruchomienia kredytu w wysokości 0 zł, co stanowiło 0,00 % kwoty przyznanego kredytu, określonej w par. 2 umowy kredytu.

Oprocentowanie (stopa procentowa) kredytu w całym okresie kredytowania określono jako zmienne i stanowiące sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży Banku w wysokości 2,25 punktów procentowych, z zastrzeżeniem § 8 ust. 6 umowy kredytu oraz z zastrzeżeniem zmiany marży Banku na podstawie § 11a umowy kredytu. W dniu zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 5,14 % w stosunku rocznym i było równe stawce odniesienia, którą była stawka rynku pieniężnego LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia Umowy publikowana na stronie serwisu (...) lub też na jakimkolwiek ekranie zastępczym, powiększonej o marżę Banku, o której mowa w § 8 ust. 1 umowy kredytu (§ 8 ust. 1 i 2 umowy kredytu).

Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy wynosił 186.286,47 zł (§ 8 ust. 11 umowy). Natomiast rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytu wnosila w dniu zawarcia umowy 5,49 % (§ 8 ust. 10 umowy kredytu).

Ostateczny termin spłaty kredytu, odsetek i innych należności przypadał na dzień 8 kwietnia 2038 r. Po okresie wykorzystania / karencji w spłacie kredytu kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 354 ratach miesięcznych w dniu 8 każdego miesiąca, począwszy od 10 listopada 2008 r. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych została określona w CHF. Spłata rat kapitałowo-odsetkowych miała być dokonywana w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależała od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty miała wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu. Miesięcznie raty kapitałowo-odsetkowe ustalane były w równej wysokości (§ 9 ust. 1-3 umowy kredytu).

Prawne zabezpieczenie spłaty udzielonego kredytu, odsetek, a także innych związanych z kredytem należności stanowiła:

1. hipoteka umowna kaucyjna do wysokości 380.000,00 zł ustanowiona na rzecz (...) Bank S.A. z siedzibą w W. na nieruchomości (lokalu mieszkalnego) położonej w P. przy ul. (...) (obecnie (...), dla której Sąd Rejonowy w Pile prowadzi księgę wieczystą KW nr (...),
2. cesja na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia lokalu mieszkalnego od ognia i innych zdarzeń losowych.

Oświadczenie o ustanowieniu hipoteki stanowiło załącznik do umowy (§ 10 ust. 1 umowy kredytu).

Bank na pisemny wniosek Kredytobiorcy mógł dokonać zmiany sposobu indeksowania kredytu na warunkach określonych w (...). W związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej kredytobiorcy oświadczyli, że zostali poinformowani przez Bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumieją wynikające z tego konsekwencje. Jednocześnie kredytobiorcy akceptowali zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określonego w § 4 umowy oraz warunków jego spłaty określonych w § 9 umowy (§ 11 ust. 3-5 umowy kredytu).

/umowa nr (...) (k. 25-29), Ogólne warunki kredytowania w zakresie udzielania kredytów na cele mieszkaniowe oraz kredytów i pożyczek hipotecznych w kredy Banku S.A. (k. 30-32v), zeznania powodów (k. 335-336), zeznania świadka A. K. (k. 271-277v), zeznania świadka J. L. (k. 281-284)/

Uruchomienie kredytu na rzecz powodów nastąpiło w dniu 17 kwietnia 2008 r. w kwocie 190.000 zł, która po przeliczeniu po kursie 2,1220 stanowiła sumę 89.538,17 CHF.

/zaświadczenie Banku z dnia 2 września 2019 r. (k. 33-35)/

Od momentu uruchomienia kredytu powodowie wywiązują się z obowiązku terminowej spłaty kredytu, dokonują regularnych spłat rat kapitałowo-odsetkowych w złotych.

Powodowie w okresie od dnia 8 maja 2008 r. do dnia 8 sierpnia 2019 r. wpłacili na rzecz pozwanego 127.935,14 zł z tytułu spłaty kapitału i odsetek.

/zaświadczenie Banku z dnia 2 września 2019 r. (k. 33-35)/

Różnica między wartością rzeczywiście uiszczonych spłat z tytułu rat odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych i kapitałowo-odsetkowych, a ratami wyliczonymi z pominięciem kwestionowanych postanowień indeksacyjnych do waluty CHF w okresie od dnia 8 września 2009 r. do dnia 8 sierpnia 2019 r. wynosi 53.698,01 zł.

/opinia biegłego T. S. k. 304-309/

Pismem z 7 października 2019 r. powodowie złożyli pozwanemu reklamację w zakresie nienależnie pobranych od nich świadczeń z tytułu zapłaty rat kredytowych w kwocie 127.935,96 zł w okresie od 23 sierpnia 2009 r. do 23 sierpnia 2019 r. na podstawie umowy o kredyt nr (...) z uwagi na nieważność przedmiotowej umowy świetle przepisów prawa, a w przypadku nieuwzględnienia reklamacji w zakresie zwrotu nienależnie pobranych świadczeń z tytułu nieważności umowy złożyli reklamację w zakresie nienależnie pobranych od nich rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości, niż rzeczywiście powinni oni spłacać w okresie od 23 sierpnia 2009 r. do 23 sierpnia 2019 r. w związku z zawarciem w treści umowy niedozwolonych postanowień umownych, których treść miała wpływ na wysokość spłaconych przez nich rat kapitałowo-odsetkowych w kwocie 52.593,44 zł. W związku z powyższym powodowie wskazali, że oczekują wpłaty kwoty 127.935,96 zł, bądź w przypadku uznania, że umowa dalej wiąże bank i kredytobiorców kwoty 52.593,44 zł.

Reklamacja została doręczona pozwanemu 11 października 2019 r.

Pozwany nie uwzględnił reklamacji powodów.

/reklamacja z dnia 7 października 2019 r. (k. 36-39), pismo banku z dnia 24 października 2019 r. k. 40-41/

Powodowie wnioskiem z 23 sierpnia 2019 r. zawezwali pozwanego do próby ugody w zakresie zawarcia ugody, w której treści (...) Bank (...) SA zapłaci solidarnie na ich rzecz kwotę 120.000 zł z tytułu nienależnie pobranych świadczeń w okresie od 23 sierpnia 2009 r. do 23 sierpnia 2019 r. na podstawie umowy o kredyt nr (...) z dnia 8 kwietnia 2008 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 23 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty z uwagi na nieważność przedmiotowej umowy w świetle przepisów prawa, ewentualnie w przypadku uznania przez bank stanowiska powodów w zakresie abuzywanego charakteru kwestionowanych zapisów umownych przy jednoczesnym zanegowaniu nieważności całej umowy – do zawarcia ugody, w której treści (...) Bank (...) SA zapłaci solidarnie na ich rzecz kwotę 45.000 zł z tytułu nienależnie pobranych od powodów rat kapitałowo –odsetkowych w wyższej wysokości niż w rzeczywistości powinni oni spłacić w okresie od dnia 23 sierpnia 2009 r. do dnia 23 sierpnia 2019 r. w związku z zastosowaniem niedozwolonych klauzul umownych w umowie kredytowej nr (...) z dnia 8 kwietnia 2008 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 23 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty. W toku sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Woli w Warszawie, sygn. akt II Co 3319/19 zainicjowanej powyższym wnioskiem z uwagi na stanowisko pozwanego nie doszło do zawarcia ugody.

/wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z 23 sierpnia 2019 r. k. 42-44v, pismo uczestnika k. 45, protokół rozprawy z dnia 23 października 2020 r. przeprowadzonej w sprawie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie, sygn. akt II Co 3319/19 k. 46/

Pełnomocnik adw. M. W. pozwanego był umocowany do składania w jego imieniu oświadczeń o charakterze materialnoprawnym, w tym w zakresie oświadczenia o potrąceniu oraz o skorzystaniu z prawa zatrzymania. Pełnomocnik substytucyjny adw. M. D. nie posiadała umocowania w powyższym zakresie.

/dowód: pełnomocnictwo z 6 listopada 2020 r. (k. 94), pełnomocnictwo substytucyjne z 12 marca 2024 r. (k. 339)/

Na etapie zawierania spornych umów powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej. Nieruchomość zakupiona ze środków pochodzących ze spornego kredytu do 2021 r. była zamieszkiwana przez powodów. Aktualnie jest wynajmowana.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następującą ocenę dowodów:

Dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, na podstawie których Sąd dokonał ustaleń, nie budziły wątpliwości co do swojej prawdziwości, jak też nie były przez strony podważane pod jakimkolwiek względem. Dlatego Sąd uznał je za w pełni godne zaufania. Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Zeznania świadków A. K. i J. L. choć w zasadniczej części wiarygodne, nie mogą mieć istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Co prawda świadkowie byli pracownikami pozwanego banku, jednak wykonywali pracę odpowiednio kierownika Filii w W. oraz specjalisty w „centrali” banku i nie mieli bezpośredniego kontaktu z klientami banku, tym samym nie mieli wiedzy o okolicznościach zawarcia tej konkretnej umowy kredytowej. Ich wypowiedzi odnoszą się do ogólnych zasad udzielania kredytów denominowanych /indeksowanych/ do waluty obcej i procedur stosowanych przy udzieleniu tego rodzaju kredytów. W tej części przekazane przez świadka informacje są wiarygodne. Czym innym jest natomiast, w jaki sposób zasady i regulacje przedstawione przez świadków znalazły zastosowanie przy zawarciu umowy z dnia 8 kwietnia 2008 r. Na ten temat żadnej wiedzy świadkowie nie posiadali.

W pełni zasługuje na wiarę pisemna opinia biegłego T. S. z dnia 23 czerwca 2023 r. Biegły jest specjalistą z zakresu rozliczenia kredytów walutowych. Jego zadaniem było wyliczenie wysokości rat kredytowych należnych rzeczywiście pozwanemu bankowi na podstawie umowy kredytu hipotecznego z 8 kwietnia 2008 r. w okresie wskazanym przez powodów w pozwie, w sytuacji pozbawienia umowy postanowień dotyczących indeksacji kredytu do waluty CHF oraz różnicy między kwotami faktycznie pobranymi przez Bank tytułem spłaty rat kredytowych a kwotami rzeczywiście należnymi pozwanemu obliczonymi z uwzględnieniem pozbawienia umowy postanowień dotyczących indeksacji kredytu do CHF. T. S. w pełni wywiązał się z postawionego mu zadania. Opinia z dnia 23 czerwca 2023 r. udziela precyzyjnych i należycie uzasadnionych odpowiedzi na pytania postawione w tezach dowodowych. Strony w zasadzie opinii nie kwestionowały. Dlatego nie było żadnych powodów żeby opinii biegłego T. S. odmówić wiary lub mocy dowodowej.

Co się tyczy dowodu z przesłuchania stron, to w niniejszej sprawie, z oczywistych względów, znaczenie dla jej rozstrzygnięcia mogły mieć jedynie zeznania powodów i dlatego Sąd dowód z przesłuchania stron ograniczył tylko do nich. Strony są osobami najbardziej zainteresowanymi wynikiem sprawy, skutkiem czego dowód z ich zeznań jest bardzo niepewnym źródłem poznania prawdy. Ponadto w chwili składania przez powodów zeznań minęło ponad kilkanaście lat od zawarcia umowy kredytu, co nie mogło nie mieć negatywnego wpływu na ich pamięć i to niezależnie od tego, że okoliczności zawarcia umów, jako dotyczące bardzo istotnej dla nich kwestii życiowej, mogły się im mocno wryć w pamięć. Przemawiało to za podejściem do tych zeznań z ograniczonym zaufaniem. Taka ich ostrożna ocena prowadziła do wniosku, że są wiarygodne. Przedstawione przez powodów okoliczności dotyczące zawarcia umowy kredytowej i jej wykonania są co do zasadniczych kwestii zgodne z treścią zgromadzonych w aktach dokumentów. Dlatego nie było podstaw, żeby zeznaniom powodów odmówić wiary.

Sąd zważył, co następuje:

W pozwie z 18 czerwca 2021 roku powodowie M. K. i Ż. K. wnieśli o zasądzenie od strony pozwanej łącznie na ich rzecz kwoty 127.935,96 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego w związku z nieważnością zawartej przez strony umowy kredytu i pobraniem świadczeń nienależnych w okresie od 8 września 2009 r. do 8 sierpnia 2019 r.

wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 25 października 2019 r. do dnia zapłaty oraz ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu nr (...) z dnia 8 kwietnia 2008 r. wobec stwierdzenia jej nieważności.

Jednocześnie ewentualnie w przypadku uznania przez Sąd umowy zawartej przez strony za zgodną z prawem i mogącą dalej obowiązywać w kształcie pozbawionym zapisów abuzywnych powodowie domagali się zasądzenia od strony pozwanej łącznie na ich rzecz kwoty 55.593,44 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego w związku z pobraniem środków tytułem spłaty kredytu w zawyżonej wysokości w okresie od 8 września 2009 r. do 8 sierpnia 2009 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 25 października 2019 r. do dnia zapłaty.

W ramach roszczenia głównego ustalenie nieistnienia (nieważności) umowy kredytowej stanowi zatem zarówno samodzielne żądanie, jak i przesłankę zasądzenia kwot dochodzonych w pkt. 1. pozwu. W związku z tym powinno zostać ocenione w pierwszej kolejności.

Zgodnie z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny jest to interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych powoda i występuje wówczas, gdy z jego strony istnieje obiektywna potrzeba ochrony prawnej, np. gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem prawa lub stosunku prawnego albo pozbawieniem go ochrony prawnej albo też zaistniała wątpliwość co do jego istnienia, a jednocześnie nie ma innych środków ochrony prawnej lub są one nieadekwatne do istniejącej obiektywnie potrzeby tej ochrony. Jak podkreśla się w orzecznictwie, ocena istnienia interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa wytoczonego w oparciu o art. 189 k.p.c., a jednym z tych kryteriów jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda obecnie i w przyszłości. O występowaniu interesu prawnego w uzyskaniu wyroku ustalającego świadczy możliwość stanowczego zakończenia tym wyrokiem sporu obecnie występującego, jak i sporów, które mogą z kwestionowanego stosunku prawnego wystąpić w przyszłości. Natomiast przeciwko istnieniu interesu prawnego przemawia możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (por. z wielu wyroków Sądu Najwyższego z 19 lutego 2002 r., IV CKN 769/00, OSNC 2003/1/13, z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, z 29 marca 2012 r. I CSK 325/11, z 15 maja 2013 r. III CSK 254/12, z 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14, nie publ.).

Między stronami powstał spór co do ważności zawartej umowy kredytowej. Opierając się na założeniu nieważności umowy kredytu (nieistnienia stosunku prawnego przez tę umowę wykreowanego), powodowie wytoczyli powództwo o zwrot świadczeń spełnionych. Jednakże w drodze powództwa o świadczenie nie są w stanie uzyskać pełnej ochrony swego interesu prawnego, gdyż sam wyrok zasądający nie usunąłby definitywnie stanu niepewności prawnej, co do tego, czy pozwanemu są należne świadczenia, które nie zostały objęte pozwem i nie mogłyby zostać nim objęte (bo termin ich spełnienia przypadnie po dniu wyrokowania). Jest to skutkiem tego, że w orzecznictwie i doktrynie nie ma zgody co do tego, czy prawomocny wyrok zasądający świadczenie wiąże tylko w zakresie samej sentencji, czy również motywów rozstrzygnięcia (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2003 r., I CKN 263/01, M. Prawn. 2015, nr 2, s. 85 i z 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, nie publ. oraz postanowienie tego Sądu z 9 stycznia 2019 r., sygn. I CZ 112/18, nie publ.). W rezultacie nie ma pewności, że sam wyrok zasądający świadczenie definitywnie przeciąłby spór o ważność umowy i zagwarantowałby powodom, że w celu odzyskania świadczeń nie objętych pozwem, nie będą zmuszeni do wytoczenia kolejnego powództwa. Zatem wyrok zasądający nie zapewni powodom takiego samego poziomu ochrony prawnej, jak wyrok ustalający.

Wyrok ustalający nieważność umowy daje także powodom pełniejszą ochronę prawną, gdyż w odróżnieniu od wyroku zasądającego stanowi podstawę wykreślenia hipoteki ustanowionej jako zabezpieczenie spłaty udzielonego kredytu.

Uzasadniało to przyjęcie, że powodowie mają interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego (nieważności umowy).

Przechodząc do oceny zasadności żądania ustalenia, w pierwszej kolejności należy wskazać, że przedmiotowa umowa kredytu miała charakter umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej. Tego rodzaju umowa wykształciła się w

obrocie jako podtyp umowy kredytu. Charakteryzuje się ona tym, że kwota kredytu zostaje wyrażona w złotych, ale zostaje poddana indeksacji, czyli przeliczeniu na walutę obcą - w tym wypadku frank szwajcarski - według zasad przewidzianych w umowie; w ten sposób przeliczona kwota kredytu stanowi podstawę do ustalenia wysokości rat, które są spłacane w złotych po ich przeliczeniu na tę walutę w dacie wymagalności.

Zastosowanie konstrukcji indeksacji w celu ustalenia salda kredytu i wysokości świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, nie narusza istoty umowy kredytu. Zachowana jest jej istota, która polega na tym, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty (art. 69 ust. 1 prawa bankowego). Takie stanowisko zostało też wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, OSNC - ZD 2016, Nr 3, poz. 49, z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z 8 września 2016 r., II CSK 750/15, z 14 lipca 2017 r., z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązywania umowy.

Sporna umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej (CHF) spełnia wymagania art. 69 ustawy - Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia). Znane są strony umowy, kwota i waluta kredytu (podana w PLN), cel na jaki kredyt został udzielony, zasady i termin jego spłaty, wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (marża i zmienna stopa bazowa). Oceny tej nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu miała być waloryzowana kursem waluty obcej przez ustalenie wysokości sumy kredytowej - wypłaconej w walucie polskiej - w walucie obcej, a następnie ustalanie wartości spłaty dokonanej w walucie polskiej i wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia również w tej walucie. Wymaga w tym miejscu podkreślenia, że w przeciwieństwie do umowy kredytu denominowanego znana była w tym przypadku od początku kwota kredytu w złotych. Jednocześnie nie ulegało przy tym wątpliwości, iż zawarta przez strony umowa kredytu nie jest umową kredytu walutowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19).

Stosownie do art. 353¹ k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Jak z tego wynika, artykuł 353¹ k.c., wyrażający zasadę wolności (swobody) umów, wyznacza trzy granice tej wolności, którymi są: natura stosunku, ustawa i zasady współzycia społecznego. Natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotą umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymogiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, OSNC 1992/1/1). Sąd nie podziela zatem wyrażonego przez powodów w pozwie poglądu o bezwzględnej nieważności zawartej przez strony umowy kredytowej z powodu wprowadzenia do tej umowy elementu waloryzacji (indeksacji) kwoty kredytu do waluty obcej (CHF).

Uzasadniony był natomiast zarzut powodów, że zawarta przez nich z pozwanym bankiem umowa kredytowa zawiera klauzule niedozwolone (abuzywne).

Rozważania w tym zakresie należy rozpocząć od przytoczenia art. 385¹ § 1 k.c. Stanowi on:

§ 1. Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone

postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

§ 2. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

§ 3. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

§ 4. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Powyższy przepis stanowi implementację do polskiego prawa dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Rodzi to obowiązek dokonywania jego wykładni w taki sposób, który pozwala urzeczywistnić cele tej dyrektywy. Dlatego w ramach tej wykładni należy brać pod uwagę treść tej dyrektywy i dotyczące jej orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (...) (por. uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021/9/56).

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są takie zapisy, które: 1) znajdują się w umowie zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, 2) nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione 3) kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy oraz 4) nie dotyczą głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, o ile świadczenia te są jednoznacznie określone.

Niewątpliwie jest, że przy zawieraniu umowy z powodami pozwany bank działał jako przedsiębiorca. Równie niewątpliwie jest, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Stanowi on, że za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powodowie zawarli umowę bez jakiegokolwiek związku z działalnością gospodarczą. Jak wynika nadto z poczynionych ustaleń faktycznych postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione z powodami.

Podsumowując powyższe uwagi dla potrzeb oceny klauzul indeksacyjnej i tabel kursowych zawartych w przedmiotowej umowie kredytu, wskazać można, że w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając interesy konsumenta takie postanowienia umowne, które, przez nielojalne, nierzetelne, czy nieuczciwe wykorzystanie zaufania konsumenta i braku po jego stronie odpowiedniej wiedzy, powodują nieusprawiedliwioną, poważną nierównowagę kontraktową na korzyść przedsiębiorcy.

Sąd uznał, iż w treści zaskarżonej umowy znalazły się postanowienia, które można było uznać za abuzywne. Były to postanowienia, dotyczące indeksowania udzielonego powodom kredytu w złotych do obcej waluty, franka szwajcarskiego w połączeniu z obowiązkiem spłaty kredytu według kursu kupna franka szwajcarskiego na moment spłaty kredytu. Postanowienia te okazały się w ocenie Sądu nieuczciwe w stosunku do powodów – konsumentów przede wszystkim z uwagi na fakt, iż na mocy owych postanowień umowy, pozwany bank mógł samodzielnie kształtować wysokość raty kredytu, według nieskonkretyzowanych w umowie kryteriów. Konsekwencją tego stanu rzeczy był zatem stan, który miał miejsce w niniejszej sprawie, iż w przypadku znacznego wzrostu kursu waluty obcej w stosunku do złotówki, rata kredytu oraz wysokość aktualnego salda zadłużenia, wzrastały w radykalny sposób. Umowa zatem w zawartym przez strony kształcie była umową nadmiernie ryzykowną i naruszającą w ten sposób interesy powodów, niebędących przecież finansistami, świadomymi ryzyka kursowego.

Pozwany nie sprostował nadto ciężącemu na nim obowiązkowi informacyjnemu. Jak podnosi się bowiem w orzecznictwie Sądu Najwyższego „nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca oraz odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego

powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt II CSK 483/18). Z poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń wynika zaś, że powodom nie wyjaśniono istoty ryzyka kursowego, ani jego skutków. Zapewniając ich jednocześnie o bezpieczeństwie przedmiotowego rodzaju kredytu. Nie przedstawiono im także sytuacji wpływu zmiany kursu CHF na wysokość ich zobowiązania. Decyzję o wyborze oferty kredytu indeksowanego do waluty CHF powodowie podjęli zaś kierując się zaufaniem do banku i doradcy finansowego.

Za niedozwolone (abuzywne) zatem należało uznać postanowienia umowy zawarte w § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 zd. 2-4 i § 9 ust. 6 zd. 2-4. Są to postanowienie dotyczące indeksacji kredytu do waluty franka szwajcarskiego.

Rozważenia jednak wymagała kwestia, czy uznanie wyżej wskazanych postanowień umownych za niedozwolone powinno skutkować uznaniem całej umowy za nieważną i wyeliminowaniem jej z obrotu prawnego. Tego zresztą powodowie oczekiwali przede wszystkim od Sądu, tak bowiem określili roszczenie główne.

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut, jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta (art. 3851 § 1 k.c.). Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. Umowa w pozostałej części będzie jednak nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Umowa, w której znajdują się nieuczciwe warunki powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, chyba że jej dalsze trwanie będzie niezgodnie z zasadami prawa krajowego (wyroki: z dnia 30 maja 2013 r. C-488/11, pkt 57; z dnia 21 stycznia 2015 r. C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, pkt 28; z dnia 7 listopada 2019 r., C-349/18, pkt 68). (...) co do obowiązywania umowy wskazuje zatem na konieczność wykonania znanego prawu anglosaskiemu tzw. „blue pencil test” („testu błękitnego ołówka”), czyli eksperymentu myślowego polegającego na wykreśleniu z umowy sformułowań stanowiących klauzule niedozwolone i sprawdzeniu, czy umowa może nadal obowiązywać zgodnie z normami prawa krajowego. Konieczną przesłanką pozytywnego wyniku owego testu jest to, by część zdania pozostała po „wymazaniu” była zrozumiała językowo i zachowała sens pod względem normatywnym, mogła być odrębnym przedmiotem kontroli i sankcji, ale nie mogła jednocześnie stanowić zupełnie nowej regulacji, odmiennej od pierwotnego postanowienia. W szczególności, w przypadku stwierdzenia przez sąd krajowy nieważności nieuczciwego warunku zawartego w umowie łączącej przedsiębiorcę z konsumentem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w taki sposób, że niezgodny z tym przepisem jest przepis prawa krajowego dający sądowi krajowemu możliwość uzupełnienia tej umowy poprzez zmianę treści owego warunku (por. wyroki z dnia 14 czerwca 2012 r. C-618/10, pkt 73; z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13, pkt 77).

Dlatego też brak jest podstaw do uzupełniania powstałej w ten sposób luki w umowie przepisami dyspozytywnymi - w szczególności pozwalającym na zastosowanie kursu średniego NBP, czy też przez odwołanie się do ogólnych norm prawa cywilnego (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r., C-260/18 oraz z dnia 26 marca 2019 r. w sprawach C-70/17 i C-179/17 (...) SA przeciwko A. S. S. oraz (...) SA przeciwko A. L. M. i V. R., pkt 54). Konstrukcja omawianej instytucji ma bowiem realizować zadanie sanacyjne, zniechęcając profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami od wprowadzania do nich niedozwolonych postanowień (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości WE z dnia 14 czerwca 2012 r., C-618/10, B. E. de C., (...):EU:C:2012:349).

W świetle powyższych rozważań ustalić należało zatem, czy w tych konkretnych okolicznościach po wyeliminowaniu z umowy postanowień uznanych za abuzywne (§ 2 ust. 2, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2 zd. 2-4 i § 9 ust. 6 zd. 2-4) przedmiotowa umowa może nadal obowiązywać.

Wskazania wymaga bowiem, że wystąpienie w umowie klauzul abuzywnych nie czyni automatycznie nieważnej całej umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2023 r. (sygn. akt II NSNc 89/23, LEX nr 3513495). Kluczowe znaczenie ma zatem to, czy po eliminacji klauzul abuzywnych umowa nadal zawiera wszystkie elementy konieczne

dla określenia treści stosunku prawnego, a w szczególności kwotę kredytu w złotych, okres kredytowania i terminy spłaty oraz wysokość oprocentowania. W niniejszej sprawie sporna umowa w dalszym ciągu stanowi zobowiązanie do odpłatnego oddania do dyspozycji kredytobiorców na czas oznaczony określonej w umowie kwoty 190.000 zł z przeznaczeniem na pokrycie m.in. zakupu lokalu mieszkalnego. Utrzymany jest zatem ten sam rodzaj stosunku prawnego tj. stosunku kredytu. Jednocześnie Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że w przypadku uznania klauzuli indeksacyjnej za abuzywną, pozostałe do zapłaty świadczenie powinno być bezpośrednio określone w złotych polskich. Taki wniosek wynika bowiem z wyeliminowania z umowy wszelkich przeliczników na walutę obcą. Równocześnie brak jest podstaw, by modyfikować określenie ceny kredytu, albowiem eliminacja klauzuli waloryzacyjnej nie prowadzi do zmiany wysokości i zasad ustalania oprocentowania. Obowiązujące regulacje prawne limitują bowiem maksymalne (a nie minimalne) granice oprocentowania świadczeń. W praktyce oznacza to, że kredyt oprocentowany jest w dalszym ciągu według stawek LIBOR, mimo że z umowy wyeliminowane zostają wszelkie powiązania wysokości świadczeń z walutą inną niż polska (por. wyroki SN z dnia: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144; z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, LEX nr 2690299). Sąd nie jest bowiem uprawniony do modyfikacji treści umowy przez zastosowanie stawki oprocentowania WIBOR.

Ocena prawna stosunku umownego między stronami, w przypadku, gdy ze względów podmiotowych znajdują zastosowanie normy prawa właściwe dla reżimu ochrony konsumenta winna w ocenie Sądu następować właśnie w tym reżimie. Celem Dyrektywy 93/13/EWG jest zaś zastąpienie ustanowionej w umowie równowagi formalnej między prawami i obowiązkami stron równowagą rzeczywistą, pozwalającą na przywrócenie równości tych stron bez konieczności unieważnienia wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki. Umowa może zatem zostać utrzymana w mocy, pod warunkiem, że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe.

Punktem wyjścia i to niezależnie od stanowiska dochodzącego ochrony prawnej konsumenta, winna być tym samym próba „ratowania” wiążącego strony stosunku prawnego przez wyeliminowanie postanowień umownych, naruszających interes konsumenta (art. 385¹ § 2 k.c.) - jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie).

W niniejszej sprawie Sąd uznał, iż jest możliwe „sanowanie” zawartej przez strony umowy, a więc wyeliminowanie niekorzystnych dla powodów jej postanowień oraz dokonanie stosownego rozliczenia z tego tytułu.

Sąd uznał zatem finalnie, iż po wyeliminowaniu postanowień umowy, dotyczących indeksacji kredytu do waluty franka szwajcarskiego (w konsekwencji do eliminacji obowiązku spłaty w tej walucie lub równowartości w złotych według kursu kupna pozwanego), do zapłaty na rzecz powodów, za okres dochodzony pozwem, należy się kwota, którą zasądzono na rzecz powodów w pkt. 2 sentencji. Jest to, wyrażona w złotych polskich suma obliczona, jako różnica między faktycznie pobraną przez pozwanego sumą rat, a kwotą jaką w rzeczywistości winna być spłacona w określonym przez powodów okresie. Kwota ta została określona w opinii biegłej. W pkt. 1 sentencji Sąd oddalił powództwo główne.

Ubocznie należy zauważyć, iż takie rozstrzygnięcie sporu definitywnie powinno kończyć spór między stronami procesu co do wzajemnych rozliczeń w tytułu umowy kredytu. Sąd znał rzecz jasną argumentację przeciwną, zaprezentowaną przez stronę pozwaną, jak i w orzecznictwie, przemawiającą za niemożnością „odfrankowienia” kredytu lecz argumentacji tej nie podzielił. Oczywiście, że klauzula indeksacyjna decydowała o istocie przedmiotowej umowy, a jej eliminacja była niemożliwa bez zmiany typu umowy kredytu, usunięcie klauzuli indeksacyjnej doprowadziłoby również do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty (wyrok (...) z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, K. D. i J. D. v. R. Bank (...), pkt 44). Te jednak okoliczności nie wyłączają zdaniem Sądu dopuszczalności utrzymania w obrocie prawnym przedmiotowej umowy. Nie jest zasadna teza, iż nie byłoby wówczas możliwości ustalenia oprocentowania kredytu. Stawka LIBOR oczywiście jest stosowana

w przypadku kredytów walutowych, jednakże w niniejszej sprawie nie ma przeszkód, by ją stosować przy pominięciu niedozwolonych postanowień umownych. Takie bowiem oprocentowanie zostało ustalone przez strony.

Po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych umowa stron nie narusza prawa, zasad współżycia społecznego, nie sprzeciwia się właściwości stosunku umowy kredytowej.

W konsekwencji żądanie ustalenia nieważności umowy i zasądzenia wszystkich kwot uiszczonych przez powodów w jej wykonaniu, jako żądanie główne pozwu podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w pkt. 1. wyroku.

Zasadne w części były natomiast żądania ewentualne.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z kolei art. 410 § 1 k.c. stanowi, że powyższy przepis stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Stosownie zaś do art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Kwoty nadpłacone przez powodów z uwagi na zaistnienie w umowie kredytowej postanowień niedozwolonych (abuzywnych) należy uznać za świadczenia nienależne w rozumieniu wyżej powołanych przepisów. Wysokość kwoty należnej powodom z tego tytułu ustalono na podstawie niekwestionowanej opinii biegłej i wynosiła ona 53.689,01 zł. Powodowie żądali zaś zasądzenia z tego tytułu kwoty 52.593,44 zł i to powyższa kwota podlegała zasądzeniu. Zgodnie bowiem z art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie

Podniesione przez pozwanego zarzuty potrąceniu oraz zatrzymania zostały miały charakter ewentualny tj. sformułowano je na wypadek stwierdzenia nieważności spornej umowy (zarzut potrącenia) oraz zastosowania tzw. odfrankowienia (zarzut zatrzymania). Niemniej niedopuszczalne jest zastrzeganie warunku w przypadku składania jednostronnych oświadczeń woli o charakterze prawnokształtującym (zob. K. Mularski w: M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz, uwagi do art. 496, Legalis). Zastrzeżenie warunku powoduje w przypadku takiej czynności jej nieważność z uwagi na sprzeczność z prawem, co wynika z art. 89 k.c. umożliwiającego zastrzeganie warunku tylko w przypadku czynności prawnych, których właściwość na to pozwala. Oświadczenie o potrąceniu i skorzystaniu z prawa zatrzymania ma zaś charakter jednostronnej czynności prawnej, której charakter nie pozwala na dokonywanie ich warunkowo (wyrok SA w Poznaniu z 13 stycznia 2020 r., I ACa 1205/18, LEX nr 2956811).

Niemniej zarzut potrącenia został podniesiony przez pozwanego na wypadek uwzględnienia oddalonego roszczenia. Jedyne zatem na marginesie podkreślenia wymaga, że „skoro roszczenia banku oparte są również na art. 410 w zw. z art. 405 KC, a zatem na przepisach o nienależnym świadczeniu, a roszczenia dochodzone na tej podstawie mają walor tzw. roszczeń bezterminowych, to bez uprzedniego wezwania do zapłaty pozostają one niewymagalne. W takiej sytuacji pozwany bank powinien w pierwszej kolejności wezwać kredytobiorców do zapłaty kwoty, którą zamierza przedstawić do potrącenia i od tej daty liczyć się będzie dwutygodniowy termin, o którym mowa w art. 203¹ § 2 KPC” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 grudnia 2022 r., sygn. akt VI ACa 638/21).

Przechodząc do zarzutu zatrzymania podkreślenia wymaga, że ma on materialnoprawny charakter. Do złożenia w imieniu mandanta materialnoprawnego oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania konieczne jest zatem posiadania przez pełnomocnika umocowania w powyższym zakresie. Nadto przedmiotowe oświadczenie powinno zostać doręczone bezpośrednio powodom, a nie ich pełnomocnikowi. Oświadczenie w powyższym przedmiocie powinno bowiem trafić do adresata w sposób umożliwiający zapoznanie się z jego treścią (art. 60 k.c.). Jak wynika zaś z poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych pełnomocnik pozwanego adw. M. W. był umocowany do składania w jego imieniu oświadczeń o charakterze materialnoprawnym, w tym w zakresie oświadczenia o potrąceniu oraz o skorzystaniu z prawa zatrzymania. Niemniej złożone przez niego oświadczenie zostało zawarte w piśmie

procesowym doręczonym nie powodom, a ich pełnomocnikowi, który nie był umocowany do jego odbioru. Z kolei pełnomocnik substytucyjny złożył przedmiotowy zarzut na rozprawie w obecności powodów, to nie posiadał umocowania w powyższym zakresie.

Jednocześnie przechodząc do weryfikacji możliwości zastosowania w niniejszej sprawie zarzutu zatrzymania wskazania wymagało, że ocena tego, czy umowę kredytu należy zakwalifikować jako umowę wzajemną jest sporna. Z jednej bowiem strony w orzecznictwie podnosi się, że istota tej umowy sprowadza się do oddania przez bank środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy w zamian za świadczenie wzajemne w postaci zapłaty odsetek. Oba te świadczenia są zatem ekwiwalentne (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, sygn. akt III CZP 11/20). W przypadku przedmiotowego rodzaju stosunku prawnego zarówno po stronie banku, jak i kredytobiorcy występuje jednak świadczenie pieniężne. W ramach jej wykonania nie dochodzi tym samym do bezpośredniej wymiany różniących się od siebie dóbr, co przemawiać ma za brakiem podstaw do zakwalifikowania jej jako umowy wzajemnej (tak uznał m.in. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 4 grudnia 2019 r., I ACa 442/18, Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 20 października 2021 r., I ACa 155/21).

Niemniej rozstrzygnięcie przedmiotowego sporu nie ma kluczowego znaczenia w niniejszej sprawie. To bowiem charakter świadczeń będących przedmiotem umowy kredytu przesądza o tym, że przepisy o zatrzymaniu nie przystają do zakwestionowanych umów.

Stosownie do art. 496 i art. 497 k.c., prawo zatrzymania powstaje m.in. w przypadku nieważności umowy wzajemnej, kiedy to każda ze stron zobowiązana jest do zwrotu otrzymanego świadczenia drugiej. Zostało ono zatem pomyślane jako środek zabezpieczenia służący do uzyskania pewności, że druga strona również dokona zwrotu świadczenia lub je zabezpieczy (T. Wiśniewski, Prawo zatrzymania w Kodeksie cywilnym, Warszawa 1999, s. 125). Niemniej usprawiedliwione interesy obu stron w przypadku nieważności umowy kredytu chroni instytucja potrącenia. Podkreślić bowiem należy, że zatrzymanie spełnia swoją funkcję tam, gdzie świadczenia są różnorodnej i z tego powodu wierzytelności obu stron nie nadają się do potrącenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 października 2021 r., I ACa 155/21). W przypadku umów kredytu mamy zaś do czynienia z świadczeniami jednorodnymi.

Niezależnie od powyższego wskazywało, że nie budzi wątpliwości zarówno na poziomie europejskim (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-8/08, wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 30 września 2003 r., w sprawie C-224/01), jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego zasada powszechnego związania wykładnią prawa unijnego dokonana przez (...) (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2019 r., sygn. akt III CZP 45/19). Powyższa reguła wynika bowiem z istoty i funkcji postępowania prejudycjalnego oraz autonomii prawa unijnego względem prawa krajowego.

Orzeczenia wydane w trybie art. 276 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej mają charakter precedensowy i wiążą erga omnes. W podobnych stanach faktycznych i prawnych sądy krajowe powinny zatem przyjmować wykładnię prawa unijnego wskazaną przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Są one tym samym zobowiązane stosować nie tylko prawo unijne, ale także jego wykładnię dokonaną przez (...) (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 7 czerwca 2019 r., sygn. akt GSK 298/16). Wykładnia prawa unijnego dokonana przez (...) wiąże z kolei nie tylko w sprawie, w której wydano orzeczenie w trybie prejudycjalnym, lecz jest wiążąca dla wszystkich sądów unijnych we wszystkich sprawach, w których zastosowanie znajduje, w analogicznych okolicznościach faktycznych, zinterpretowany przez Trybunał Sprawiedliwości przepis prawa unijnego (doktryna *acte éclairé*).

Niezbędne było zatem odniesienie się do wyroku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 grudnia 2023 r., C#28/22. Jak wskazał (...) w sytuacji gdy umowa kredytu hipotecznego zawarta przez przedsiębiorcę z konsumentem nie może już pozostać wiążąca po usunięciu nieuczciwych warunków zawartych w tej umowie – art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z zasadą skuteczności należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie możliwości skorzystania z prawa zatrzymania przez przedsiębiorcę jeżeli wykonanie tego prawa zatrzymania powoduje utratę przez konsumenta prawa do uzyskania odsetek za opóźnienie od momentu

upływu terminu nałożonego na danego przedsiębiorcę do wykonania zobowiązania umownego, po tym jak otrzyma on wezwanie do zwrotu świadczeń, które zostały mu zapłacone w wykonaniu rzeczowej umowy.

Uznanie możliwości skutecznego podniesienia zarzutu zatrzymania w stosunku między bankiem, a konsumentem powodowałoby zaś, że konsumentowi należne byłyby odsetki za opóźnienie od upływu terminu wyznaczonego przedsiębiorcy na wykonanie zobowiązania, po otrzymaniu przez niego stosownego wniosku konsumenta, do chwili podniesienia zarzutu zatrzymania. Powyższe prowadziłoby tym samym do zagrożenia skuteczności ochrony przyznanej konsumentom przez dyrektywę 93/13. Konsument pomimo powołania się bowiem na prawa z niej wynikające mógłby nie otrzymać odsetek za opóźnienie od kwot, które powinny być mu zwrócone w przypadku nieważności umowy od momentu upływu terminu nałożonego na przedsiębiorcę do wykonania świadczenia, po tym jak przedsiębiorca ten otrzyma wezwanie do zwrotu tych kwot.

Z kolei w postanowienie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 8 maja 2024 r. C-424/22, (...) stanął na stanowisku, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, iż stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą powołanie się przez bank na prawo zatrzymania prowadzi do uzależnienia przysługującej konsumentowi możliwości uzyskania przez niego zapłaty określonych kwot od równoczesnego zaoferowania przez konsumenta zwrotu albo zabezpieczenia zwrotu całości świadczenia otrzymanego od tej samej instytucji przez konsumenta na podstawie wspomnianej umowy, niezależnie od spłat dokonanych już w wykonaniu tej umowy. Nadto bank może dochodzić zapłaty przysługującego mu roszczenia z tytułu zwrotu wypłaconej kwoty kredytu oraz dokonać jej skutecznego potrącenia. Niemniej roszczenie banku o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału w przypadku unieważnienia umowy nie ma oparcia w przepisach polskiego prawa materialnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 lutego 2020 r. w sprawie o sygn. akt I ACa 635/19). Nadto także w orzecznictwie (...) przyjmuje się, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie wykładni sądowej prawa krajowego, zgodnie z którą instytucja kredytowa ma prawo żądać od konsumenta rekompensaty wykraczającej poza zwrot kapitału wypłaconego z tytułu wykonania tej umowy oraz poza zapłatę ustawowych odsetek za zwłokę od dnia wezwania do zapłaty. Zgodnie bowiem z zasadą *nemo auditur propriam turpitudinem allegans* (powołujący się na własny występki nie będzie wysłuchany) nie można dopuścić ani do tego, by strona czerpała korzyści gospodarcze ze swojego niezgodnego z prawem zachowania, ani do tego, by otrzymała odszkodowanie za niedogodności nim wywołane (wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 15 czerwca 2023 r., C-520/21).

Zarzut zatrzymania podniesiony przez bank okazał się zatem nieskuteczny.

Roszczenie powodów nie było przy tym przedawnione. Zgodnie z treścią art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.). Po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi (art. 117 § 2² k.c.). Według art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat sześć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne; jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 k.c.).

Jak już wyżej nadmieniono, podstawą prawną roszczenia dochodzonego przez powodów są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c.). Do roszczenia powodów nie ma zatem zastosowania trzyletni termin przewidziany dla przedawnienia roszczeń o świadczenia okresowe. Termin ten miałby zastosowanie w sytuacji dochodzenia przez bank od pozwanych zapłaty rat kredytowych. Roszczenie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (nienależnego świadczenia)

nie jest roszczeniem o świadczenia okresowe. Dlatego do roszczenia dochodzonego przez powodów w pozwie ma zastosowanie ogólny, sześcioletni termin przedawnienia (do 08.07.2018 r. termin ten wynosił dziesięć lat).

Ponadto bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 k.c.). Problemem wymagalności roszczeń stron w przypadku stwierdzenia trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu denominowanego lub indeksowanego do waluty obcej zajmował się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21). Odwołując się do poglądu, wyrażonego w uzasadnieniu uchwały z 16 lutego 2021 r. (III CZP 11/20), wyjaśnił, że ze względu na przyznaną kredytobiorcy-konsumentowi możliwość podjęcia wiążącej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli należy uznać, iż co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej decyzji w tym względzie. Dopiero wtedy bowiem można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, bieg przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może rozpocząć się zanim dowiedział się on lub rozsądnie rzecz ujmując, powinien się dowiedzieć o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia, tj. podjąć czynności, o których mowa w art. 120 § 1 k.c. Powodowie mogli dowiedzieć się o tym, że zawarta przez nich umowa może zawierać postanowienia niedozwolone (klauzule abuzywne) nie wcześniej niż w październiku 2019 roku, kiedy to został ogłoszony, szeroko później komentowany w mediach wyrok (...) w sprawie D. vs. R., C-260/18. Podkreślić należy, że chodzi tu o potencjalną możliwość a nie pewność lub choćby przekonanie. Przekonanie to powodowie uzyskali wówczas, gdy kancelaria prawna, do której się zwrócili o poradę potwierdziła im, że zawarta przez nich umowa zawiera postanowienia niedozwolone (klauzule abuzywne). Skoro pozew M. K. i Ż. K. został złożony 18 czerwca 2021 r., a początek terminu wymagalności przypadający w 2019 roku, to oczywistym jest, że sześcioletni termin przedawnienia nie upłynął.

Przy czym także potencjalne roszczenie banku o zwrot wypłaconej kwoty kredytu związane z potencjalnym uznaniem sprornej umowy za nieważną nie może być ocenione jako przedawnione. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., sygn. akt III CZP 6/21 „kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna”. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powołanej uchwały wskazał, że ze względu na przyznaną kredytobiorcy konsumentowi możliwość podjęcia wiążącej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli należy uznać, iż co do zasady termin przedawnienia tych roszczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej decyzji w tym względzie.

Stosownie do art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast w myśl zdania pierwszego § 2 art. 481 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Opóźnienie ma miejsce wówczas, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z art. 455 k.c., w takiej sytuacji świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Powodowie wystąpili wobec pozwanego banku z reklamacją w dniu 7 października 2019 r. W reklamacji domagali się między innymi zwrotu kwoty 52.593,44 zł z tytułu nadpłaconych rat kredytowych. Została ona przy tym odebrana przez bank w dniu 11 października 2019 r. Niemniej pozwany bank odmówił uwzględnienia reklamacji. Zasadne było więc zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie zgodnie z żądaniem powodów od dnia 25 października 2019 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu orzeczono w pkt. 3 sentencji wyroku na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczącej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny Sądu. Wygrywając w całości powództwo ewentualne, strona powodowa wygrała zaś proces prawie w całości.

Na koszty procesu po stronie powodów składały się: opłata od pozwu - 1.000 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 10.834 zł i wykorzystana zaliczka na biegłego w wysokości 2.191,18 zł; łącznie: 14.025,18 zł. Tym samym powyższą kwotę należało zasądzić od pozwanego na rzecz powodów tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty (art. 98 § 1¹ k.p.c.).

Sąd w pkt 4 sentencji wyroku oddalił wniosek strony powodowej o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w dwukrotnej wysokości, nie znajdując podstaw uzasadniających przyznanie ich w rzeczowej wysokości. Przedmiotowa sprawa dotyczyła bowiem roszczeń związanych z umowami frankowymi. Sprawy tego typu nie są już sprawami precedensowymi. Odnosząc się zaś do oceny wkładu pracy reprezentującego stronę pełnomocnika Sąd przyjął, że czynności dokonane przez radcę prawnego w imieniu strony w toku niniejszego postępowania, nie uzasadniały przyznania wynagrodzenia w dwukrotnej stawce. Przez pojęcie „nakładu pracy” pełnomocnika rozumieć należy w szczególności ilość i obszerność złożonych w sprawie pism procesowych oraz udział w rozprawach i posiedzeniach sądu ale także pozasądową pomoc prawną udzieloną klientowi w związku ze sprawą. Analiza akt przedmiotowej sprawy dowodzi, iż nie była ona wielowątkowa czy też precedensowa. Materia rozważanej sprawy na tle innych spraw tego typu nie należy do złożonych. Czynności zawodowego pełnomocnika obejmowały sporządzenie pozwu i pism procesowych, przy czym treść merytoryczna tych pism nie wskazuje na większe niż przeciętne zaangażowanie pełnomocnika w ich przygotowanie. Działania pełnomocnika w przedmiotowej sprawie Sąd traktuje jako niezbędną staranność, którą powinien przejawiać każdy pełnomocnik procesowy reprezentujący swojego mandantów. Nie było także podstaw, aby w kwocie zasądzonej od pozwanego na rzecz powodów tytułem kosztów procesu uwzględnić koszty postępowania wywołanego wezwaniem do próby ugodowej w sprawie II Co 3319/19 a to wobec niespełnienia przesłanki do zasądzenia tych kosztów przewidzianej w art. 186 § 2 k.p.c. – przedstawiciel banku stawiał się na posiedzenie w tej sprawie.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

Jacek Grudziński